

DWA ASY, BAD NAME (feat. ŚLIWA)

nie robię za legendę
ona robię za mnie
lubię nawijać jak Pezet – slangiem
znowu biorą mnie na celownik
idę jak champion, czuję że walczę

nie dbam o krzywdę i racje
wypracowałem je sobie w standardzie
nigdy nie stanę się więźniem opinia
kumasz co gadam jak masz wyobraźnie

chcesz podnieść to co zdobyłem
od reputacji nie radze zaczynać
było różnie: hity, skandale
kilka usiałem tu zamieść pod dywan

no i co, jestem aferzystą?
a nawet jeśli to solidna firma
dla swoich zawsze jak twierdza
choć wyparła się mnie rodzina
przywykłem do tego już dawno
nie ma to dla mnie żadnego znaczenia
rozpędzam się niczym F1 McLaren'
a spokój i wiara nie schodzą mi z pyska

weź nalej platyny pół szklanki
dzisiaj nie liczą się żadne wypadki
rzucam słowami jak słucham Problemu
odbija się echem jazda bez trzymanki

kocham to życie
i żyje na pełniej
to nie jest fake
tylko BAD NAME

Asy to specjaliści
dilerzy skandali, wierz mi
BAD NAME jest wulkanem
ciężki przekaz dla osiedli
rzucamy dzisiaj wszystko
na szali szargane imię
podpisano BAD NAME, BAD NAME
w ciemno za tym idę
Asy to specjaliści
dilerzy skandali, wierz mi
BAD NAME jest wulkanem
ciężki przekaz dla osiedli
rzucamy dzisiaj wszystko
na szali szargane imię
podpisano BAD NAME, BAD NAME
w ciemno za tym idę